

„Cudze chwalicie, swego nie znacie” – wycieczka do Przemyśla klasy 1D i 1F

We wtorek, 15 października 2013 roku wyruszyliśmy na wycieczkę do Przemyśla. Kierownikiem wycieczki była pani Małgorzata Rut, a opiekunami pani Edyta Sochacka, pani Barbara Kisiel oraz pani Danuta Pieniążek. O godzinie 7:30 wszyscy zebrali się pod halą sportową, a 15 minut później ruszyliśmy w drogę. Około 8:30 dojechalśmy na parking. Na Placu Rybim spotkaliśmy się z naszym przewodnikiem i wyruszyliśmy zwiedzać miasto.

Pan Leszek Korman opowiedział nam o historii Przemyśla, który nie ma własnego rynku ani ratusza. Poszczycić się może natomiast dwoma tysiącami zabytków. Jest to drugie pod względem liczby obiektów zabytkowych miasto. Na Placu Powstańców zobaczyliśmy pomnik Dobrego Wojaka Szwejka. Każdy chciał chwycić za nos słynnego wojaka... i zrobić sobie z nim zdjęcie. Biedaczek, jego nos jest już zupełnie przetarty.

Następnie przeszliśmy na Plac Niepodległości, gdzie znajduje się Muzeum Dzwonów i Fajek. Chlubą Przemyśla jest najstarsza w Polsce Odlewnia Dzwonów – Ludwisarnia Felczyńskich szczyli się ponad 200-letnią tradycją. Ich dzwony znajdują się na wszystkich kontynentach. Pan przewodnik zwrócił uwagę na realistyczny pomnik Jana Pawła II, stwierdził, że to jeden z najpiękniejszych, jakie widział.

Kolejnym punktem naszej wyprawy był Klasztor Karmelitów Bosych. Pan Leszek opowiadał o jego historii i zwrócił uwagę na zabytkową ambonę w kształcie okrętu wojennego, z którego zwisają sieci rybackie. Jest to symbol kapłana, który musi nie tylko walczyć o dusze ludzkie, ale także je łowić. Następnie zwiedziliśmy grekokatolicki Sobór św. Jana Chrzyciela, który okazał się być piękną budowlą wartą zwiedzenia, a najciekawszą częścią kościoła jest cenny ikonostas. Ostatnią ze świątyń była Bazylika Archikatedralna pw. Świętego Jana Chrzyciela i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Po obejrzeniu zabytkowych kościołów, przeszliśmy do Muzeum Archidiecezjalnego im. św. Józefa Pelczara. Znajdowały się w nim piękne obrazy, rzeźby i płaskorzeźby pochodzące z różnych wieków chrześcijaństwa. O zgromadzonych tam eksponatach opowiedziała nam przemiła siostra zakonna.

Na Zamek Kazimierzowski dotarliśmy o 11:20. Budowla ta wzniesiona została na 270 m n.p.m. na wzgórzu nad Sanem po roku 1340, za panowania Kazimierza Wielkiego w miejscu drewniano-ziemnego grodu, w którym już w początkach XI wieku król Bolesław Chrobry zbudował murowaną romańską rotundę i palatium (pałac). Zamek Kazimierza Wielkiego został zbudowany w stylu gotyckim. Z tego okresu do dziś zachowała się jedynie ostrołukowa brama wjazdowa. Zamek ten został uszkodzony podczas najazdu Wołochów w 1498 roku. Odbudował go w latach 1514-1553 Piotr Kmita Sobieński, wzmacniając jego obronność poprzez budowę basteji. Zamek posiadał plan czworoboku z okrągłymi basztami na narożach, a w narożniku południowym czworoboczną wieżę. Pod zamkiem znajdował się ufortyfikowany przygródek. W latach 1616-1633 starosta Michał Krasicki zlecił Galeazzo Appianiemu przeprowadzenie przebudowy zamku podwyższając baszty północną i wschodnią, natomiast skrzydło północno-wschodnie przekształcił na budynek mieszkalny z krużgankami. W 1678 roku starosta Marcin Kański umieścił na zamku zbrojownię. W 2 poł. XVII wieku podejmowano próby wzmocnienia obronności zamku. W latach 1759-1762 roku starosta Stanisław Poniatowski zburzył kurtynę południowo-zachodnią wraz z basztami i wybudował nowy mur pomniejszający obszar zamku o ok. 10 metrów. Do budynku bramnego dodano przypory. W latach 1865-1867 wykonano remont skrzydła północno-wschodniego i baszty północnej. Od 1884 roku na zamku swoją siedzibę miało Przemyskie Towarzystwo Dramatyczne "Fredreum".

Pan przewodnik zabrał nas na wieżę, skąd widać było panoramę miasta. Chwilę później siedzieliśmy już w sali, czekając na przedstawienie pt. „Antygona”. Spektakl zaczął się bardzo emocjonująco. Aktorzy odtworzyli pojedynek stoczony pomiędzy Eteoklesem i Polinejesem - braćmi głównej bohaterki. Całą sztukę oglądaliśmy z zacięciem. Aby w pełni zrozumieć ten utwór należało całkowicie oddać się spektaklowi. W sztuce wzięło udział siedmiu aktorów, którzy cały czas przebywali na scenie. Ich mimika twarzy oraz wypowiedzane kwestie wskazywały na tragizm utworu. Nasza grupa podczas spektaklu wzorowo się zachowywała, za co zostaliśmy pochwaleni przez opiekunów.

Następnym punktem wycieczki było wyjście do pizzerii „Mamma Mia!”, gdzie odpoczęliśmy i zjedliśmy pyszną pizzę.

Po posiłku o godzinie 14:15 przeszliśmy na Plac Rybi, gdzie wsiedliśmy do autokaru i wyruszyliśmy w stronę Żurawicy do znajdującego się tam Fortu XII Werner, wchodzącego w skład Twierdzy Przemyśl, zbudowanej w latach 50 XIX wieku. Po przybyciu na miejsce i spotkaniu z przewodnikiem, przez około godzinę zwiedzaliśmy budowlę, poznając jej ciekawą historię. Powierzchnię fortu zajmują koszary, schrony, składy amunicji, tunele oraz mur Carnota z bogatą zielenią, typową dla obiektów fortecznych. Około godziny 17:30 zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do Przeworska.

Dzień był wyczerpujący, ale bogaty w doznania. Dużo się dowiedzieliśmy, wiele się nauczyliśmy, nie zdawaliśmy sobie sprawy, że tak piękne miasto z bogatą historią jest o krok od nas. Sprawdziło się stare polskie przysłowie: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”.

Galeria fotografii

Sprawozdanie napisały:
Katarzyna Pieczonka, Julia Fejdasz z kl. 1f i Amelia Łątka z kl. 1d
Dokumentacja fotograficzna:
pani Barbara Kisiel